

KLASZTOR W SMARDZEWICACH: OD JEGO ZAŁOŻENIA NA POCZĄTKU XVII W. DO KASATY W 1864 ROKU

Przedmiotem niniejszego artykułu są dzieje klasztoru w Smardzewicach; temat ten dotychczas nie został szerzej opracowany. Baza źródłowa jest bardzo zdekompletowana, bowiem nie zachowały się żadne kroniki klasztorne, ani dokumenty parafialne. Wszystko to uległo zniszczeniu prawdopodobnie podczas kasaty klasztoru przez władze carskie (21 listopada [3 XII] 1864 r.). Zachowała się jedynie oryginalna *Księga Bractw – Liber Confraternitatum*, opisująca działalność czterech bractw przy kościele św. Anny w Smardzewicach. Natomiast *Kronika kościoła parafialnego św. Anny w Smardzewicach*, napisana przez ks. Ludwika Woźniakowskiego, rozpoczyna się od 1889 r. Jedynie osiem początkowych jej stron omawia w wielkim skrócie historię klasztoru.

W tym artykule korzystano ze źródeł szczątkowych. Wielką pomocą okazały się rękopisy franciszkanów: o. Ludwika Miskiego (1692–1768) i o. Bonawentury Makowskiego (1706–1795). Na temat klasztoru w Smardzewicach pisano i drukowano monografie w ubiegłych wiekach¹, lecz one zaginęły. Ponadto wykorzystano inne źródła rękopiśmienne i drukowane przy badaniach nad klaszto-rem smardzewickim w okresie odnowy trydenckiej i wzrostu znaczenia franciszkanów w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Warto tu wspomnieć prace jeszcze dwóch innych historyków franciszkańskich: o. Jakuba Piaseckiego (1794–1849), *Opisanie kościołów i klasztorów księży Franciszkanów* (Warszawa 1845); oraz o. Alojzego Karwackiego (1866–1924) wielotomowe *Materiały do historii...*, rękopiśmienne.

¹ Pierwszą pseudomonografię, jako dzieło ascetyczne wydał o. Hadrian Kozłowicz około 1688 r. pt.: *Księga cudów św. Anny tegoż miejsca*. Po raz wtóry wydał, uzupełniając ją, o. Ludwik Chyliński (zm. w 1748 r.) pt.: *Historia klasztoru smardzewickiego pod tytułem św. Anny istniejącego*, Warszawa 1731.

1. Początki smardzewickiego klasztoru franciszkanów

Powstanie klasztoru pod wezwaniem św. Anny w Smardzewicach było związane z objawieniem św. Anny mieszkańcowi wioski, Wojciechowi Głowie. W podobnych okolicznościach miał powstać klasztor franciszkański w Łagiewnikach koło Łodzi, gdzie cieśli Jerzemu Bełdowskiemu podobno objawił się św. Antoni Padewski. We franciszkańskiej prowincji polskiej w tym okresie powstawały inne klasztory, u podstaw których legły podobne objawienia jak w Smardzewicach i Łagiewnikach. Taki „cudowny” początek miały klasztory w Bełchatowie², we wsi Sól, a obecnie Puszczy Solskiej na Zamojszczyźnie³ i w Górecku, w dobrach Zamoyskich⁴.

Według ludowej tradycji włościaninowi ze Smardzewic, Wojciechowi Głowie, ukazała się św. Anna i Najświętsza Maria Panna z Dzieciątkiem, gdy ten parą wołów wioził drzewo z lasu. *Działo się to w 1620 r., koło południa, dzień i miesiąc jest nieznany. Woły stanęły na drodze i nie pomogły żadne zmuszania gospodarza. Zniecierpliwiony chłop począł niemiłosiernie okładać woły batem, tak, że je oślepił. Z gniewu ocuciło kmiecia dopiero jasne światło otaczające trzy osoby: św. Annę, Najświętszą Bożą Rodzicielkę niosącą Dzieciątko Jezus na ręku. Ostłupiały chłop usłyszał następujące słowa: „Złóż tu, na to miejsce to drzewo, które wiesz. Wystawisz z niego figurę krzyża Wnuka mego, bo ta jest wola Jego, aby to miejsce cudami wielkimi i ku jej czci poświęcone było”. Po wykonaniu polecenia św. Anny, woły miały cudownie ozdrowieć, a Wojciech Głowa zaprzęgiem bez przeszkód powrócił do domu. Zwoławszy sąsiadów, natychmiast udał się na wskazane miejsce i wystawił krzyż ze złożonego uprzednio drzewa⁵.*

² J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów księży Franciszkanów*, Warszawa 1845, s. 128. Dziedzicze Zofii Kowalewskiej z d. Bykowskiej w Bełchatowie miał się objawić św. Jacek z zakonu dominikanów w 1617 r. Pierwotnie postanowiła ona ufundować klasztor i kościół dominikanom, jednak ci ze względu na szczupłość fundacji nie przyjęli jej, ofiarowała ją więc franciszkanom w 1617 r.

³ Tamże, ss. 138–243. Fundacja klasztoru franciszkanów w Puszczy Solskiej miała taki początek: we wsi Sól na terenie Puszczy Solskiej pasterzom pasącym bydło miała objawić się Maria Magdalena w 1603 r. W tymże roku Jan Zamoyski, ufundował mały drewniany kościółek pod wezwaniem św. Magdaleny. Z uwagi na to, że pobożny lud schodził się z pielgrzymkami do tego miejsca, Tomasz Zamoyski w 1644 r. wybudował drewniany kościół, a w roku następnym klasztor i sprowadził franciszkanów z Lublina.

⁴ Tamże, ss. 244–247. W dobrach rodziny Zamoyskich włościanom wsi Górecko, ukrywającym się w lasach w 1648 r. przed wojskami Chmielnickiego i chana Islam Gireja, którymi dowodził Tuchaj Beg, ukazał się biskup krakowski św. Stanisław ze Szczepanowa. Obiecał im ocalenie. Lud wiejski z wdzięcznością zbierał się następnie na to miejsce, zanosząc gorące modły. Dwadzieścia lat później Maciej Zamoyski zbudował kaplicę, a ostatecznie Tomasz Józef Zamoyski w 1720 r. nadał dobra ziemskie i fundusze franciszkanom.

⁵ L. Woźniakowski, *Kronika kościoła parafialnego św. Anny w Smardzewicach*, 1889, ss. 1–2, (rkps w Archiwum Zakonnym Prowincji OO. Franciszkanów w Warszawie = APW).

Włościanie smardzewiccy, za wiedzą proboszcza parafii nagorzyckiej, zbudowali kapliczkę ku czci św. Anny. Sława tego miejsca zaczęła się rozchodzić wśród ludzi i wtedy kapituła kolegiaty we Wolborzu urzędowo poinformowała o wszystkich wydarzeniach księcia biskupa Pawła Wołuckiego herbu Rawicz, ordynariusza wrocławskiego, zwanego też kujawsko-pomorskim. Był on biskupem tej diecezji w latach 1616–1622⁶. Biskup zapoznał się ze stanem faktycznym i polecił w 1622 r. wznieść własnym kosztem drewniany kościół pod wezwaniem św. Anny. Zamierzał też uposażyć go odpowiednio, lecz przeszkodziła w tym śmierć⁷. Następca Pawła Wołuckiego, Maciej Łubieński herbu Pomian, który był ordynariuszem wrocławskim w latach 1631–1641, a następnie prymasem Królestwa Polskiego i arcybiskupem gnieźnieńskim (1641–1652), za zezwoleniem ówczesnego arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Wężyka (1627–1638)⁸ ustanowił przy kościele św. Anny kapelana diecezjalnego z kapituły wolborskiej. W 1635 r. nadał kapelanowi ze swoich dóbr przy kościele smardzewickim przyległe grunty wraz z sadzawką, łąką i ogrodem⁹. Wybudował także dla niego drewniany dom¹⁰.

2. Fundacja klasztoru

Jeden jednak kapłan nie wystarczał do obsługi pielgrzymów, licznie przybywających do kościoła św. Anny w Smardzewicach, dlatego biskup kujawsko-pomorski Maciej Łubieński czynił starania o sprowadzenie do Smardzewic zakonników, mogących objąć opieką to miejsce kultu. 9 lipca 1631 r. uzyskał cesję, czyli zrzeczenie się wszelkich roszczeń prawnych względem kościoła smardzewickiego od księży wikariuszy i kapituły wolborskiej. O. Jakub Piasecki w swoim sprawozdaniu, a za nim ojciec Alojzy Karwacki w *Materiałach do historii konwentów franciszkańskich* podają, że franciszkanie przyjęli ofiarowane przez biskupa miejsce¹¹.

Na kapitule prowincjalnej w Nowym Mieście Korczynie, 19 października 1639 r., fundacja została przyjęta przez prowincjała o. Jacka Korniewicza. Na tej samej kapitule polecono o. Ignacemu Opojewskiemu, gwardianowi w Piotrkowie Trybunalskim, definitorowi prowincji, objąć opieką powierzoną fundację.

⁶ Z. Szostakiewicz, *Katalog biskupów obrządku łacińskiego*, [w:] *Sacrum Poloniae Millennium*, Rzym 1954, t. 1, s. 589, 601, 603, 607.

⁷ L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 2 (rkps w Archiwum Klasztoru Franciszkanów w Smardzewicach = AKS); A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów franciszkańskich*, 1912, t. 17, s. 51 (rkps w Archiwum Zakonnym Prowincji OO. Franciszkanów w Krakowie = APK).

⁸ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od 1000 do 1821 r.*, Poznań 1889, t. 3, ss. 692–693, 697n.

⁹ L. Miske, *Synoptica relatio seu brevis descriptio conventuum in provincia Majoris et Minoris Poloniae patrisque Prusiae fundatorum facta Anno Domini 1735*, s. 375 (rkps w APW).

¹⁰ A. Karwacki, *Materiały*, s. 51.

¹¹ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 144; A. Karwacki, *Materiały*, s. 51.

Ojcowie franciszkanie uroczyście zostali wprowadzeni do Smardzewic w 1641 r. przez wyznaczonych komisarzy biskupa wrocławskiego Macieja Łubieńskiego¹². Komisarzami byli sufragan wrocławski, biskup Wacław Paprocki¹³ oraz dziekan i oficjał w Wolborzu, ks. Albin Dembowski. Dzień i miesiąc wprowadzenia jest nieznanymi. Zakon reprezentowali: o. Ignacy Opojewski gwardian piotrkowski i o. Bonawentura Kaczkowski.

Ostateczne zrzeczenie się kościoła smardzewickiego przez wikariuszy kolegiaty wolborskiej nastąpiło w 1641 r., natomiast powtórne prawne przejęcie Smardzewic przez franciszkanów nastąpiło na konwokacji w Grabowie Wielkopolskim 23 stycznia 1642 roku¹⁴. W imieniu gwardiana piotrkowskiego o. Ignacego Opojewskiego klasztorem w Smardzewicach przez dziesięć lat, aż do roku 1650 zarządzał ojciec Franciszek Piwakowski¹⁵. Prowincjałem był wtedy o. Franciszek Marcinkowski (1642–1645)¹⁶.

Fundację Macieja Łubieńskiego, prymasa Królestwa Polskiego i arcybiskupa gnieźnieńskiego potwierdził dla franciszkanów papież Aleksander VII w breve apostolskim z 6 lipca 1661 roku¹⁷. Natomiast nieznanymi jest pisemne potwierdzenie kancelarii królewskiej Władysława IV, choć tego okresu znany jest przywilej tegoż króla, zatwierdzający klasztor franciszkanów w Stężycy¹⁸.

3. Pierwotne uposażenie

Franciszkanie, uroczyście wprowadzeni do Smardzewic w 1641 r. przez urzędowych przedstawicieli biskupa wrocławskiego Macieja Łubieńskiego, otrzymali drewniany kościół, zbudowany przez jego poprzednika biskupa Pawła Wołuckiego. W tym samym roku otrzymali od biskupa Łubieńskiego przyległe do kościoła grunty wraz z sadzawką, łąką i ogrodem. Podarował on także wójtostwo w Brzustowie, odległe od klasztoru smardzewickiego o ok. 10 km, zakupił dla klasztoru one od dziedziczki, pani Pruskiej. Zostało ono za zezwoleniem

¹² K. Biernacki, *Speculum minorum*, Cracoviae 1688, s. 258. Tekst za: A. Karwacki, *Materiały*, s. 51, 58; L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 376; B. Makowski, *Brevis descriptio Conventuum Provinciae Poloniae Ordinis Minorum Conventualium S. P. Francisci facta Anno Domini 1762*, s. 174 (rkps w APW); J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 144.

¹³ Z. Szostakiewicz, *Katalog biskupów*, s. 503. Bp Wacław Paprocki był sufraganem wrocławskim w latach 1639–1642.

¹⁴ A. Karwacki, *Materiały*, s. 52.

¹⁵ B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 175.

¹⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1938, t. 2, s. 197.

¹⁷ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, ss. 145–146, 156–157. Breve papieża Aleksandra VII zatwierdzające franciszkanom fundację Macieja Łubieńskiego jest podane za Piaseckim, ss. 156–157.

¹⁸ Tamże, ss. 117–118.

kapituły kujawskiej w Wolborzu w 1641 r. przekazane franciszkanom¹⁹. Ponadto biskup Łubieński własnym kosztem wybudował drewniany klasztor, a kościół już jako arcybiskup nominat, uroczyście poświęcił w roku 1642²⁰, nadając mu patrona – św. Jakuba Apostoła²¹. Mimo późniejszych fundacji dla klasztoru smardzewickiego bp Maciej Łubieński, późniejszy arcybiskup gnieźnieński i prymas, uchodził w oczach franciszkanów za właściwego fundatora klasztoru. Świadczy o tym napis, umieszczony pod portretem bpa Macieja Łubieńskiego, wiszącym w prezbiterium przy wielkim ołtarzu: *Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus Matthias Łubienski, Episcopus Vladislaviensis et Pomeraniae, Fundator Conventus Sanctae Annae*²².

Z opisu pierwszej wizytacji prowincjalnej z 6 lipca 1646 r., dokonanej przez prowincjała Stefana Taracinasa, wynika, że wyposażenie kościoła w paramenty, naczynia liturgiczne i bieliznę liturgiczną było ubogie. Naczynia oraz paramenty liturgiczne były następujące: dwa kielichy złożone, w tym jeden w bogatej srebrnej oprawie koronkowej z aniołkami; dwie ampułki cynowe; mszał w brunatnej oprawie, dwa lichtarze cynowe na ołtarz główny, dwa lichtarze cynowe, być może do bocznych ołtarzy; dwa małe krzyżyki. Wśród szat i bielizny liturgicznej można wyliczyć: dwa ornaty atlasowe (jeden koloru błękitnego, drugi czerwony we wzory); trzy alby, w tym dwie ze zwykłego płótna obszyte koronkami, a trzecia rąbkowa bogatej roboty koronkarskiej, dwa humerały czerwone, adamaszkowe we wzory literowe, dwanaście białych pasków z włóczki, trzy palki (dwie koloru czerwonego, a trzecia zielona z kitajki²³), welony brunatne, czarne, pstre i czerwone²⁴, dwa obrusy (jeden rąbkowy obszywany złotym i czerwonym jedwabiem, drugi do małego ołtarza obszywany czerwonymi niciami), nakrycie jedwabne na ołtarz główny, cztery antepedia²⁵ – dwa ze starej materii aksamitnej przerobione, trzecie ze starego atlasu, czwarte koloru zielonego – materiał nieznan²⁶.

¹⁹ A. Karwacki, *Materiały*, s. 51.

²⁰ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae Poloniae O. M. S. F. C. ... completus Anno Domini 1764*, s. 322, (rkps w APW).

²¹ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 145; A. Karwacki, *Materiały*, s. 52. Drugi z wymienionych podaje, że abp prymas M. Łubieński prócz kościoła poświęcił też klasztor, wybudowany z drewna. Uroczystość odbyła się w drugą niedzielę po Trzech Królach 1642 r., czyli 20 stycznia, przy udziale okolicznej szlachty i tłumu wiernych.

²² Portret ten wisi w kościele smardzewickim do dzisiaj. Wspominają o nim J. Piasecki i A. Karwacki.

²³ Kitaj, kitajka – była to cienka bawełniana materia, płótno bawełniane. Zob.: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1958, t. 3–4, s. 31.

²⁴ Ilość welonów jest nieznaną z powodu uszkodzenia oryginału.

²⁵ Antepedium jest to zasłona okrywająca dolną część ołtarza, poniżej mensy. Zobacz: Z. Gloger, *Encyklopedia*, t. 1–2, s. 53.

²⁶ APK, *Acta Provinciae Stephani Taracinas min[istri] prov[incialis]* A.D. 1645, ss. 118–119, Sygn. B.6.

4. Klasztor i zabudowania gospodarcze

W latach 1600–1650 pojawiło się dziewięć biskupich fundacji²⁷. Jedną z takich fundacji był klasztor franciszkanów w Smardzewicach, który powstał dzięki zabiegom i uposażeniu bpa Macieja Łubieńskiego w pierwszej połowie XVII w. (przed 1641 r.). Franciszkanie mogli pojawić się w Smardzewicach nieco wcześniej, wspomagając księży diecezjalnych w działalności duszpasterskiej. Zachowała się informacja, że spowiednik franciszkański spowiadał 17 lipca 1625 r. panią Zbąską, matkę późniejszego dobrodzieja klasztoru, opata pobliskiego opactwa cysterskiego w Sulejowie, a następnie biskupa przemyskiego i warmińskiego, sekretarza królewskiego – Jana Stanisława Zbąskiego²⁸.

Po objęciu klasztoru przez franciszkanów rozbudowa klasztoru rozpoczęła się właściwie w 1650 r., kiedy to gwardianem konwentu został o. Ignacy Opojewski²⁹, przedtem budowniczy i pierwszy gwardian klasztoru w Piotrkowie Trybunalskim. O. Ignacy wykorzystując dawne znajomości ze swego przełożenia w klasztorze piotrkowskim, gdzie wybudował ze składek klasztor od podstaw, podobne starania w Smardzewicach. Znaczącej pomocy finansowej udzielił mu arcybiskup prymas Maciej Łubieński; jego kosztem wybudowano klasztor drewniany³⁰.

O. Opojewski zakupił też paramenty liturgiczne i inne przedmioty kultu do kościoła, wybudował także zabudowania gospodarcze, jego staraniem wykopano w skalistym gruncie głęboką na ponad dwadzieścia metrów studnię. Wielkim dobrodziejem dla franciszkanów w Smardzewicach był książę na Klewaniu, Florian Czartoryski, biskup kujawsko-pomorski od 1655 r., a później od 1673 r. arcybiskup gnieźnieński, często rezydujący w Smardzewicach³¹. Ten właśnie biskup urządził sobie mieszkanie w drewnianym konwencie w 1660 r., by wspólnie z zakonnikami mógł odprawiać ćwiczenia duchowne w czasie postu i uczestniczyć w zakonnych nabożeństwach. Jak pisze ks. Ludwik Woźniakowski: „Cały się poświęcił na usługi św. Anny, od której doznał wiele łask cudownych”³². Klasztorowi nadał prawo propinacji, tzn. warzenia i sprzedaży piwa, lecz zakonnicy nie postarali się o potwierdzenie tego prawa, więc je stracili³³. Zakonnicy wybudowali gospodę dla licznie przybywających pielgrzymów i gości. Sprzedawano w niej piwo, co stało się powodem zatargu między klaszturem a biskupem Bonawenturą Madalińskim

²⁷ J. Kłoczowski [red.], *Kościół w Polsce*, Kraków 1970, t. 2, s. 613.

²⁸ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, ss. 377–378.

²⁹ L. Miske, *Synoptica relatio*, ss. 376–380; J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 144, 153–154.

³⁰ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 145, 153.

³¹ J. Bazydło, *Czartoryscy*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1979, t. 3, kol. 764.

³² L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 5.

³³ L. Miske, *Synoptica relatio*, ss. 381–382; A. Karwacki, *Materiały*, s. 52.

ordynariuszem wrocławskim (1681–1691), który swoim podwładnym i żołnierzom 3 sierpnia 1682 r. kazał ową gospodę spalić³⁴. Zakonnicy wybudowali również kilka domów noclegowych dla pielgrzymów.

Klasztor z cegły powstał w latach 1722–1747, dzięki pomocy biskupa wrocławskiego Krzysztofa Antoniego Szembeka (1720–1739), późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego (1739–1748). Swoim kosztem otoczył murem kościół i zabudowania klasztorne³⁵. Klasztor parterowy zbudowano w latach 1722–1726³⁶. Prace budowlane musiały być już ukończone w 1726 r., skoro wtedy odbyła się w nowo-wybudowanym klasztorze kongregacja prowincjalna pod przewodnictwem prowincjała o. Gabriela Welisewicza³⁷. Budowę klasztoru zarządzał z funduszków biskupa Szembeka gwardian, o. Kazimierz Januszewski. Rozpoczęto ją 1 czerwca 1722 r., wtedy też biskup wrocławski osobiście położył kamień węgielny³⁸.

Budynek klasztorny wybudowany w latach 1722–1726 był obszernym parterowym domem, posiadającym trzy skrzydła. Na parterze znajdował się refektarz i inne pomieszczenia klasztorne, między innymi kuchnia, spiżarnia, magazyny. Biskup Szembek urządził sobie w 1732 r. w skrzydle prostopadłym do kościoła rezydencję, składającą się z pięciu pokoi, ozdobioną herbem rodowym Szembeków, przedstawiającym trzy róże i dwie kozy³⁹. Często przebywał on w klasztorze smardzewickim, zwłaszcza w okresie gdy był biskupem wrocławskim. Uczestniczył w rekolekcjach i duchowych ćwiczeniach zakonnych⁴⁰. Łącznie przebywał w Smardzewicach piętnaście miesięcy. Pokoje te po jego śmierci w 1748 r. służyły dla wybitniejszych gości oraz jako pomieszczenia dla wizyt prowincjalnych. Odnowiono je w 1841 roku⁴¹.

³⁴ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 382, cytując: „*Illustrissimus enim Bonawentura Madalenski episcopus Cujavensis, domum, quam nostri aedificaverant pro suscipiendis hospitibus et propinanda cerevisia evertere subditis suis mandavit, militesque armatos submisit A. D. 1682 3 augusti. Nostri aram s. Anna cum gemitu cantarunt litanias et ecce horribilis cum grandine pulvia fulguraque de caelo ceciderunt et furibundos ac satellites disperserunt: quasi ipso caelo pro iniuria fratrum pugnante*” (rkps w APW).

³⁵ B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 177. Krzysztof Antoni Szembek był biskupem kujawskim w latach 1720–1739, a biskupem gnieźnieńskim od 1739 do 1748 r.; zob.: Z. Szostakiewicz, *Katalog biskupów*, s. 564, 600, 607.

³⁶ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 385; J. Łoziński, B. Wolff [red.], *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Warszawa 1958, t. 3, z. 8, s. 39.

³⁷ B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 177; C.C. Baran, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Smardzewicach – szkic historyczny*, Warszawa 1959, s. 4 (mps w APW).

³⁸ B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 177; C.C. Baran, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Smardzewicach*, ss. 4–5.

³⁹ A. Karwacki, *Materiały*, s. 55.

⁴⁰ L. Miske, *Synoptica relatio*, ss. 385–386; B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 177; A. Karwacki, *Materiały*, s. 55.

⁴¹ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 151.

Gwardian Kazimierz Januszewski z funduszków otrzymanych od biskupa Szembeka rozpoczął w 1739 r. budowę murów okalających kościół i klasztor, którą dokończył jego następca⁴². Biskup Szembek zamienił zakonnikom wójtostwo Brzustów, które stało się ciężarem z powodu odległości od klasztoru, na wieś Twardą z przyległymi dobrami. Folwarki te wraz z podległymi im mieszkańcami wykupił za osiem tysięcy złotych polskich czerwonych od Wiesiółkowskich⁴³.

Franciszkanie umieścili jego portret w refektarzu, pod krucyfiksem. Pod portretem umieszczono napis: *Celsissimus Princeps Antonius Szembek Fundator et Benefactor Smardzewicensis Conventus Sanctae Annae*⁴⁴. Uchodził on za drugiego fundatora po prymasie Łubieńskim, bowiem franciszkanie z wdzięczności za fundację i wsparcie materialne na kapitule prowincjalnej w Chełmnie Pomorskim w 1630 r., jeszcze za życia biskupa Krzysztofa Szembeka, postanowili, by konwent co roku odprawiał dwie msze w intencji „najszlachetniejszego fundatora”. Także po śmierci Szembeka odprawiano msze za jego duszę w kościele smardzewickim⁴⁵.

Następca o. Kazimierza Januszewskiego – o. Erazm Mierzwa jako przełożony przyozdobił korytarze i krużganki obrazami i malowidłami, a klasztor pokrył dachówką holenderską. Wymurował także w 1742 r. kapliczkę pod wezwaniem św. Jana Nepomucena i umieścił w niej jego figurę. Wybudował ponadto dom mieszkalny dla służby, stodołę i browar. Był bardzo lubiany przez biskupa Szembeka, który pomógł mu materialnie dokończyć budowę murów okalających kościół i klasztor⁴⁶.

Za gwardiaństwa o. Maksyma Nakonickiego zostały około 1746 r. zasklepione cele i korytarze na piętrze klasztornym. Przy tych pracach pomagał mu o. Franciszek Klękowski⁴⁷. O. Stefan Januszewski, będąc przełożonym klasztoru w latach 1796–1831, poprawił dach na klasztorze. W czasie jego przełożenia wykopano rowy przy sadzawkach rybnych. W folwarku klasztornym w Twardej wybudował nieduży młyn i wznosił zabudowania folwarczne w majątku przyklasztornym w Treście. Dokonał także naprawy murów ogrodu klasztornego⁴⁸. Jego następca o. Michał Cichoń (1831–1836) na korytarzu na pierwszym piętrze i w celach klasztornych położył zamiast ceglanej nową podłogę z tarcic⁴⁹. W folwarku zakonnym w Twardej wybudował nową owczarnię.

⁴² A. Karwacki, *Materiały*, s. 57.

⁴³ Tamże, s. 55.

⁴⁴ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 152; A. Karwacki, *Materiały*, s. 55.

⁴⁵ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 385.

⁴⁶ A. Karwacki, *Materiały*, s. 57.

⁴⁷ Tamże, s. 57.

⁴⁸ C.C. Baran, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Smardzewicach*, s. 6; J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 155.

⁴⁹ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 156.

Po nim gwardianem został wybrany o. Stefan Piskosch (1837–1844, a następnie 1846–1848). Starał się on dbać, odnawiać i zabezpieczać zabudowania gospodarcze i klasztorne⁵⁰. Podobnie czynili ostatni przełożeni klasztoru smardzewickiego przed jego kasatą (1864 r.) o. Anastazy Goszczyński (do 6 X 1851), o. Benedykt Bronikowski (do 12 V 1859) i o. Pius Klemański (1859–1864)⁵¹.

5. Zakonnicy

O zakonnikach pracujących w klasztorze smardzewickim nie wiemy zbyt wiele ze względu na nieliczne zachowane akta prowincjalne i całkowicie zniszczone akta klasztorne, najprawdopodobniej podczas kasaty klasztoru w 1864 r. Posiadamy tylko dokumenty szczątkowe lub świadectwa pośrednie.

Od powstania klasztoru w 1642 r. do kasaty było czternastu gwardianów⁵²:

1) o. Ignacy Opojewski (1641/1642–1664r.). W latach 1641/1642–1656 zastępował go komisarz, o. Franciszek Piwakowski. O. Ignacy Opojewski był gwardianem przez 24 lata, aż do swej śmierci 14 kwietnia 1664 r;

2) o. (H)Adrian Kozłowicz, (1682–1699);

3) o. Kazimierz Januszewski (1772–1739);

4) o. Erazm Mierzwa (ok. 1741–1755);

5) o. Franciszek Szczeblewski (1755–1775) – jako komisarz konwentu przez 20 lat;

6) o. Maksym Nakonicki, eks-prowincjał (1755–1795);

7) o. Stefan Januszewski (1796–1831). Był gwardianem przez 35 lat, a równocześnie był prowincjałem prowincji Galicji Zachodniej od 1799 r. w imieniu o. Stefana Januszewskiego, komisarzem klasztoru był o. Baltazar Chodziński od 1799 r.;

8) o. Michał Cichoń (1831–1836);

9) o. Stefan Piskosch (1837–1844 oraz 1846–1848);

10) o. Walenty Niedzielski (1845);

11) o. Anastazy Goszczyński (1849–1851);

12) o. Benedykt Bronikowski (1852–1859);

13) o. Pius Klemański (1859–1864).

Oprócz gwardiana w klasztorze smardzewickim pracowało najczęściej dwu spowiedników: *Concionator Ordinarius* – stały spowiednik i *Concionator Foraneus* – czasowy spowiednik. Bardzo ważną funkcję po gwardianie lub komisarzu

⁵⁰ C.C. Baran, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Smardzewicach*, s. 6.

⁵¹ L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 8.

⁵² Listę gwardianów podaje L. Woźniakowski, *Kronika*, ss. 6–8. Pomocą w chronologii służyła też książka J. Piaseckiego, *Opisanie Kościołów i klasztorów księży Franciszkanów*, Warszawa 1845, ss. 146–156.

klasztoru pełnił *Praesidens* – zastępca gwardiana, dzisiejszy odpowiednik wikariusza klasztoru. Ważnymi wikariuszami byli definitory wieczyści, a także kaznodzieje, których w klasztorze smardzewickim było dwóch lub nawet trzech: *Disertus Vocalis* – mówca wymowny, kunsztowny i przekonujący, *Contractus Orator* – mówca zwięzły, *Directus Vocalis* – mówca prosty. Ważny był także *Cantor* – muzyk, śpiewak, który na ogół był ojcem. Bardziej wykształceni bracia-laicy to *Organarius* – organista i *Dispensator* – zarządca klasztoru, sługa klasztoru. Pozostali bracia przeznaczeni byli do robót fizycznych.

Podczas wizytacji prowincjała, o. Teofila Piórowicza, w klasztorze smardzewickim od 28 stycznia do 3 lutego 1783 r. zostało przeprowadzone *scrutinium* z zakonnikami. Prowincjał zarządził, aby kaznodzieje i profesorowie uczestniczyli w modłach w chórze zakonnym, bo rzadko tam bywali. Otrzymali też obowiązek uczestniczenia w licznych procesjach ku czci świętych. Gwardianowi polecono reperację skarbcza zakonnego (drugie pomieszczenie za zakrystią), i naprawę dziurawej podłogi drewnianej w klasztorze. Klasztor liczył wówczas 9 ojców, przebywał tam również 1 kleryk i 1 brat-laik⁵³.

Podczas wizytacji tegoż samego o. prowincjała w klasztorze smardzewickim 17–19 marca 1785 r. w klasztorze przebywało 8 kapłanów zakonnych, brat kleryk i brat-laik⁵⁴. W następnym roku w klasztorze przebywało 11 kapłanów zakonnych, 6 braci kleryków, 2 braci-laików⁵⁵.

Podczas wizytacji przeprowadzonej przez prowincjała o. Stefana Radziewicza, przypuszczalnie w 1787 r., w klasztorze smardzewickim przebywało 9 ojców, 3 kleryków i 1 brat-laik⁵⁶. Podczas przeprowadzonej po raz drugi w tym konwencji przez prowincjała o. Stefana Radziewicza wizytacji, prawdopodobnie w 1788 roku, w klasztorze przebywało 8 ojców, z tego 2 studiujących jeszcze teologię, 1 brat kleryk i 1 brat-laik⁵⁷.

Wizytacja klasztoru smardzewickiego, po upadku Rzeczypospolitej odbyła się w dniach 17–20 października 1799 r.; była ona połączona z kapitułą prowincjalną, bo klasztor smardzewicki w nowych warunkach stał się klasztorem kustodialnym prowincji Galicji Zachodniej. O. Stefan Januszewski był prowincjałem i równocześnie gwardianem klasztoru smardzewickiego. W jego imieniu konwentem zarządzał w 1799 r. o. Baltazar Chodziński jako komisarz klasztoru⁵⁸.

⁵³ *Acta Provinciae Poloniae Theophili Piórowicz 1783–1786*, APW, sygn. III/6/1, s. 15.

⁵⁴ APW, sygn. III/6/1, s. 42.

⁵⁵ Tamże, s. 69.

⁵⁶ *Acta Provinciae Poloniae Stephani Radziewicz*, APW, sygn. III/6/2, s. 4.

⁵⁷ APW, sygn. III/6/2, s. 44.

⁵⁸ *Acta Provinciae Galiciae occidentalis ab Anno 1798–1807*, APK, sygn. B-11, ss. 4, 13–14, 18–21.

W 1799 r. w klasztorze smardzewickim przebywało 6 ojców i 2 kleryków. Jeden kleryk był organistą, a drugi szafarzem⁵⁹. W roku 1800 w było 5 ojców, 1 kleryk, 1 brat laik⁶⁰, a w następnym 5 ojców i 2 braci laików⁶¹.

Kolejna wizytacja w Smardzewicach miała miejsce od 26 maja 1802 r. w wigilię Wniebowstąpienia Pańskiego. Po mszy i odmówieniu brewiarza przystąpiono dnia następnego do prac wizytacyjnych. Na pierwszym miejscu podniesiono sprawę przynależności parafii smardzewickiej, czy należy do diecezji wrocławskiej (kujawsko-pomorskiej), czy do diecezji krakowskiej, co postulował rząd. Prowincjał nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie⁶². Następnie ojcowie konwentu smardzewickiego przedstawili swój dezyderat, aby sumę dwóch tysięcy florenów polskich, ofiarowanych przez ks. Wojciecha Grzegorzewskiego ze zgromadzenia księży filipinów, mogli obrócić na własny użytek, odprawiając msze święte za wspomnianego kapłana według zapisu: za msze czytane po dwa floreny, za msze śpiewane po trzy floreny. Prowincjał był innego zdania: doradzał, aby tę sumę umieścić w kasie prowincjalnej, a konwent smardzewicki miałby wykonać zobowiązania mszalne za niewielkim wynagrodzeniem⁶³. Nie sporządzono żadnego dokumentu powizytacyjnego. W 1802 r. w konwencie smardzewickim było 7 ojców i 1 brat laik⁶⁴.

Następna wizytacja prowincjalna rozpoczęła się 14 maja 1803 r. Stwierdzono, że odprawionych zostało sto osiem mszy świętych spośród przyjętych czterystu dwudziestu; do odprawienia pozostało jeszcze trzysta trzynaście mszy świętych. Przesłuchano każdego zakonnika podczas *scrutinium* i wydano pisemne zarządzenie, że klerycy mają być oddzieleni od pozostałych braci i ojców⁶⁵.

6. Życie zakonne

Zakonnicy franciszkańscy, przebywając w murach klasztornych, tworzyli własną atmosferę. Żyli własnym swoistym życiem. Tylko wyznaczeni zakonnicy utrzymywali głębszy kontakt ze światem ze względu na załatwianie przeróżnych spraw i kontaktów z biskupami, księżmi świeckimi, zakonnikami i zakonniceami z innych klasztorów. W życiu publicznym franciszkanie w wiekach XVI–XVIII nie brali zasadniczo udziału⁶⁶.

⁵⁹ APK, sygn. B-11, s. 21.

⁶⁰ Tamże, ss. 30–31.

⁶¹ Tamże s. 37.

⁶² Tamże, s. 85.

⁶³ Tamże, s. 85.

⁶⁴ Tamże, s. 86.

⁶⁵ Tamże, s. 134.

⁶⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 392.

Jak zorganizowany był porządek dnia w klasztorze? Rano msza święta konwentualna, wspólny brewiarz w chórze zakonnym, zwany *Officium Divinum*, rozmyślanie, rachunek sumienia. Na tych ćwiczeniach musieli gromadzić się wszyscy zakonnicy. Każdy ojciec musiał być kolejno hebdomadarem, do którego należało czuwanie nad całością służby Bożej w ciągu tygodnia.

Officium Divinum, czyli liturgię godzin należało sprawować stosownie do wyznaczonych godzin kanonicznych w chórze: jutrznię o północy lub o świcie albo wieczorem dnia poprzedniego. Część liturgii godzin recytowano, a część śpiewano. Śpiewać należało: *Te Deum, Capitulum, Benedictus, Magnificat*. Wieczorem w ramach rozmyślenia odprawiano szczegółowy rachunek sumienia. Posługiwano się przy tej pobożnej praktyce łacińskim lub polskim dziełem ascetycznym. Raz w tygodniu, w sobotę, odbywała się kapituła win (*capitulum culparum*), podczas której gwardian nakładał braciom pokutę⁶⁷.

Wspólna dyscyplina, czyli biczowanie się, odbywało się trzy razy tygodniowo: w piątek biczowanie uroczyste w nocy, w poniedziałek i sobotę, zwykle biczowanie. Biczowanie jako praktyka umartwienia obowiązywało każdego zakonnika pod karą. Podczas tego obrzędu gaszono światła, odbywał się on w zakrystii lub kaplicy. Ponadto obowiązywały coroczne ośmiodniowe rekolekcje, przejęte za wzorem jezuitów⁶⁸.

Inne nabożeństwa to litanie, procesje, antyfony zwłaszcza ku czci św. Franciszka, św. Antoniego i św. Anny. Nabożeństwa odprawiane przez zakonników w kościele miały wpływać na umocnienie religijności wiernych⁶⁹. Zakonnicy często odprawiali dodatkowe prywatne nabożeństwa, nowenny i podejmowali umartwienia. Dzieła ascetyczne tłumaczono głównie z języka włoskiego⁷⁰. W ćwiczeniach zakonnych i umartwieniach brali udział biskupi: Florian Czartoryski, biskup kujawski, późniejszy arcybiskup gnieźnieński, który od roku 1660 urządził w klasztorze swe apartamenty⁷¹, a także biskup Krzysztof Szembek⁷².

Prowincjał franciszkański o. Apolinary Podolski wydał szczegółowe zalecenia mocą i rozkazem posłuszeństwa urzędu prowincjalnego, że *Officium Divinum* należy odmawiać z pauzami i harmonią w śpiewaniu. *Prima* miała być śpiewana codziennie, podobnie *Completa*. Modlitwy codzienne, tak zwane pacierze ranne odmawiano zaraz po jutrzni, zaś wieczorne dla wszystkich, nawet

⁶⁷ Tamże, s. 214.

⁶⁸ Tamże, ss. 214–215.

⁶⁹ Tamże, s. 213.

⁷⁰ Tamże, s. 401.

⁷¹ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 381.

⁷² Tamże, ss. 385–386.

braci-laików. We mszy świętej natomiast należało uczestniczyć codziennie. Wszystko to obowiązywało pod grzechem ciężkim⁷³.

7. Nowicjat

Z badań historycznych o. D. Synowca OFMConv wynika, że w prowincjach franciszkanów konwentualnych funkcjonowało w XIX w. równolegle kilka nowicjatów. Tak na przykład w prowincji polskiej zakonu w latach 1772–1864 funkcjonował stały nowicjat w Krakowie, gdzie znajdowało się studium generalne. Ponadto nowicjaty były umieszczone w klasztorach, które znajdowały się w Pzdrach, Warce, Łodzi-Łagiewnikach, Gnieźnie, Chęcinach.

W Smardzewicach nowicjat istniał w latach 1811–1817, 1823–1829, 1837–1840, 1859⁷⁴. Posiadamy dane tylko z dwóch lat o nowicjuszach w klasztorze smardzewickim. W 1825 r. było dwóch braci kleryków, a w 1826 r. było trzech braci kleryków nowicjusz⁷⁵. Nowicjaty dla braci-laików były oddzielne lub miały odrębnego wychowawcę⁷⁶. Kandydat na brata zakonnego lub kleryka musiał mieć ukończone dwadzieścia jeden lat, a nie mógł przekroczyć górnej granicy dwudziestu pięciu lat. W wychowaniu nowicjackim używano podręcznika św. Bonawentury *Instructio religiosa*⁷⁷. Jest również oczywiste, że nowicjat, mimo iż był w tym samym klasztorze, w którym byli ojcowie i bracia, żył swoim własnym życiem i był oddzielony od reszty klasztoru.

8. Studia zakonne

Studia stałe w polskiej prowincji franciszkanów znajdowały się w Krakowie i Warszawie. Natomiast czasowe, po kilka lub kilkanaście lat odbywały się w następujących domach zakonnych: Kalisz, Piotrków, Poznań, Lublin, Gniezno, Nowy Korczyn, Śrem, Radomsko, Chełmno, Dobrzyń, Inowrocław, Pzdry, Łagiewniki, Bełchatów, Warka, Stawiski, Puszcza Solska. W Smardzewicach były studia gimnazjalne w latach: 1798, 1804, 1823, 1841–1843, 1846–1847⁷⁸.

Według źródeł, jakimi są *Acta Provinciae Poloniae Teophili Piórowicz 1783–1786 r.* i *Acta Provinciae Poloniae Stephani Radziewicz 1786–1789 r.* studia

⁷³ *Acta Provinciae in Regno Poloniae sub gubernio P. Apolaris Podolski, A. D. 1826*, APW, sygn. III/38, s. 76.

⁷⁴ P.P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1914*, Lublin 1999, s. 54.

⁷⁵ APW, sygn. II/38, s. 5.

⁷⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 225.

⁷⁷ D. Synowiec, *Franciszkanie polscy 1772–1970*, [w:] J.R. Bar [red.], *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772–1970*, cz. II, *Franciszkanie i Kapucyni*, Warszawa 1978, ss. 124–125.

⁷⁸ D. Synowiec, *Franciszkanie polscy 1772–1970*, s. 120.

gimnazjalne w klasztorze smardzewickim były wcześniej, niż podaje to D. Synowiec. Z dokumentów tych wynika, że były one prowadzone od 1783 r. Było to gimnazjum II klasy, być może, że w niektórych latach także gimnazjum III klasy. Ze względu na szczupłość dokumentów nie ma całkowitej pewności co do gimnazjum III klasy.

W 1783 r. studiował w klasztorze smardzewickim jeden brat kleryk. Gwardian posiadał stopień naukowy magistra, a 6 ojców było bakałarzami. Jeden z bakałarzy, o. Jan Kapistran Potrzebski, był wykładowcą retoryki i obyczajów dla kleryków II klasy⁷⁹. W 1784 r. studiował 1 kleryk, gwardian miał stopień magistra, ponadto było jeszcze 4 ojców bakałarzy⁸⁰. W 1785 r. również studiował 1 kleryk, gwardian miał stopień bakałarza, ponadto było jeszcze 4 ojców bakałarzy i 1 magister⁸¹. W 1786 r. było aż 6 studiujących braci kleryków, 4 ojców miało stopień magistra, a 4 stopień bakałarza. Mieszkało tam również 2 braci-laików, lecz nie byli to nowicjusze, ale bracia przeznaczeni do pracy fizycznej⁸². Za następnego prowincjała, o. Stefana Radziewicza (1786–1789), w roku 1787 było 3 braci kleryków, 2 ojców ze stopniem magistra. O. magister Cyryl Sokołowski był lektorem teologii moralnej, a o. Wirginius Kowalski bez stopnia naukowego był wykładowcą moralności. Ponadto było 6 ojców bakałarzy⁸³. W 1788 r. był 1 kleryk i 2 ojców studiujących teologię: o. Adjutus Janicki i o. Dionizy Kowalski⁸⁴.

Niemożliwe jest określenie liczby uczących się kleryków i lat studiów w poszczególnych okresach ze względu na uszkodzenia rękopisów. Są to dane szcątkowe. W roku szkolnym 1788/1789 było w Smardzewicach dwóch braci kleryków⁸⁵. W 1806 r. o. gwardian Stefan Januszewski wykładał trzem klerykom teologię moralną⁸⁶. W roku szkolnym 1825/1826 studiowało w klasztorze smardzewickim pięciu kleryków⁸⁷.

Ogromny nacisk kładziono na śpiew kościelny. Ćwiczenia w muzyce kościelnej dzielono na zwykły *planus* i polifoniczny „na głosy”. Klasztor smardzewicki posiadał organy i ojca, który miał tytuł *magister musicae* i który uczył śpiewu. Był to wymóg dla każdego klasztoru już od XVII wieku⁸⁸.

⁷⁹ APW, sygn. III/6/1, s. 15.

⁸⁰ Tamże, s. 42.

⁸¹ Tamże, s. 69.

⁸² Tamże, s. 107.

⁸³ APW, sygn. III/6/2, s. 23.

⁸⁴ Tamże, s. 44.

⁸⁵ APK, sygn. B-11, s. 21.

⁸⁶ A. Karwacki, *Materiały*, s. 58.

⁸⁷ APW, sygn. II/38, s. 5.

⁸⁸ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, ss. 246–247.

Z powodu różnych trudności zakładano studia w małych domach zakonnych dla kilku zaledwie kleryków. Poziom studiów był dość niski. Znajomość łaciny była tak nikła, zwłaszcza w XIX wieku, że klerycy i późniejsi ojcowie nie dawali sobie rady z łacińskimi tekstami⁸⁹.

9. Działalność duszpasterska

Możemy przypuszczać, że franciszkanie w Smardzewicach prowadzili działalność duszpasterską w ramach ówczesnych schematów duszpasterskich. Była to działalność skupiona na obsłudze pielgrzymów i posłudze ludności w przyległych włościach, ograniczająca się głównie do sprawowania mszy św., nabożeństw, posługi spowiedzi oraz działalności kaznodziejskiej. Jednym z wybitniejszych kaznodziejów smardzewickich był o. Ignacy Opojewski, pierwszy gwardian klasztoru w Smardzewicach⁹⁰. Szczególnym rysem działalności duszpasterskiej franciszkanów smardzewickich było szerzenie bractw i kultu świętych.

Przy klasztorным kościele smardzewickim istniały cztery bractwa. Jako pierwsze założone zostało Bractwo Różańca Świętego na żądanie pierwszego fundatora klasztoru, Macieja Łubieńskiego⁹¹. Pozwolenie pisemne na założenie tego bractwa otrzymali franciszkanie smardzewiccy 22 stycznia 1642 r. od prowincjała dominikanów, Jana Dionizego Mofińskiego z Krakowa⁹². Zostało ono uroczyście wprowadzone do kościoła smardzewickiego przez dominikanów z Piotrkowa Trybunalskiego 22 kwietnia 1642 r. we wtorek w czasie oktawy paschalnej⁹³.

Jako drugie wymienia się Bractwo św. Anny, założone również na żądanie prymasa Macieja Łubieńskiego. Franciszkanie otrzymali przywilej na założenie Bractwa św. Anny w Smardzewicach od Arcybractwa w konwencie warszawskim ojców bernardynów – 3 lutego 1642 roku. Późniejszy potwierdzający reskrypt jest datowany w *Księdze Bractw* pod datą 29 lutego 1739 r.⁹⁴, gdy przełożonym klasztoru smardzewickiego był o. Erazm Mierzwa.

O. J. Piasecki, a za nim o. A. Karwacki podają, że sam prymas Maciej Łubieński uroczyście wprowadzał to bractwo do kościoła smardzewickiego 11 czerwca 1642 r.⁹⁵. Natomiast o. Bonawentura Makowski podaje, że prymas Maciej Łubieński wprowadził je 10 czerwca 1642 r. we wtorek oktawy Zielonych Świąt⁹⁶.

⁸⁹ D. Synowiec, *Franciszkanie polscy 1772–1970*, s. 120.

⁹⁰ J. Piasecki *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 153; A. Karwacki, *Materiały*, s. 55.

⁹¹ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 147.

⁹² A. Karwacki, *Materiały*, s. 54.

⁹³ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, s. 321.

⁹⁴ *Księga Bractw... od 1642*, s. 19 (rkps w AKS, sygn. II/271).

⁹⁵ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 148; A. Karwacki, *Materiały*, s. 53.

⁹⁶ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, s. 321.

Nazwiska i imiona osób należących do Bractwa św. Anny są zapisane w *Księdze Bractw* od roku 1702, a kończą na roku 1891. Należy więc domniemywać, że w czasie, gdy kończą się zapisy, bractwo zakończyło tam swoją działalność.

Trzecie Bractwo Paska św. Franciszka, zwane także Bractwem Chordigerów św. Franciszka lub potocznie Bractwem św. Franciszka, otrzymało pozwolenie na założenie go w kościele smardzewickim od generała zakonu, ojca Baradieccllego, 26 lutego 1642 roku⁹⁷. Główną siedzibę Arcybractwo Paska św. Franciszka miało w Asyżu i do niego były afiliowane wszystkie Bractwa Paska św. Franciszka w Rzeczypospolitej i tylko w kościołach zakonnych⁹⁸.

Bractwo Paska św. Franciszka było bardzo liczne w Smardzewicach, a jego zdecydowaną większość stanowiły kobiety⁹⁹. Spotkania osób należących do tego bractwa odbywały się w każdą третią niedzielę miesiąca, wtedy celebrowano własne nabożeństwem przy ołtarzu św. Franciszka¹⁰⁰. Zapisy dotyczące tego bractwa kończą się na roku 1873, jednak Bractwo Paska św. Franciszka przetrwało do 1922 roku¹⁰¹.

Hipolit Liricius, franciszkanin (1572–1625), wydał dziełko duchowne dla Bractwa Paska św. Franciszka *Wzory cnót albo przedziwny żywot anielskiego i błogosławionego Franciszka...* w Krakowie w 1594 r. Dzieło to w wersji poprawionej, wydano powtórnie w Krakowie w 1608 r.¹⁰² Jan Paytowicz, franciszkanin w XVII w. opublikował dziełko ascetyczne dla Bractwa: *Męki Pańskiej, Paska św. Franciszka i innych, pod tytułem Zdobycz duchowna, to jest łaski i miłości Chrystusa Pana ukrzyżowanego, najdroższej Matki Jego... i świętych Bożych... do druku podana w Krakowie 1623 roku*¹⁰³.

Druga połowa XVII w. w Rzeczypospolitej Polskiej to okres wzmagającego się coraz bardziej kultu św. Antoniego Padewskiego. Pierwsze Bractwo św. Antoniego Padewskiego powstało przy kościele franciszkanów w Warszawie na mocy dekretu papieża Aleksandra VII z 18 stycznia 1664 roku¹⁰⁴. *Księga Bractwa św. Antoniego* rozpoczyna się od roku 1782 i prawdopodobnie wtedy zaist-

⁹⁷ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 148.

⁹⁸ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, ss. 289–290.

⁹⁹ *Księga Bractw*, ss. 28–44, 46–61.

¹⁰⁰ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 291.

¹⁰¹ *Księga Bractw*, s. 73.

¹⁰² H.E. Wyczawski [red.], *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa 1981, s. 280.

¹⁰³ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, ss. 251–252, 291; H.E. Wyczawski [red.], *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, s. 371.

¹⁰⁴ K. Kuźmak, E. Sokołowski, *Antoni z Padwy*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. 1, kol. 660–663.

niało ono w Smardzewicach¹⁰⁵. Bractwo św. Antoniego miało nie tylko charakter kultowo-ascetyczny, ale prowadziło także działalność charytatywną. Wszystkie cztery Bractwa w Smardzewicach zostały zlikwidowane na skutek kasaty klasztoru smardzewickiego przez zaborców rosyjskich w 1864 roku.

W kościele smardzewickim cieszył się wielkim poważaniem kult św. Anny, patronki kościoła i klasztoru. O. Ludwik Chybiński (zm. 1748), napisał dziełko religijne pod tytułem *Jedność... samotrzeciej Anny w Smardzewicach*, 1731 r., niestety zaginęło ono¹⁰⁶. Z zachowanych źródeł dowiadujemy się, że zamieścił w nim między innymi dwie pieśni wielbiące św. Annę. Druga pieśń rozpoczynała się w sposób następujący:

„Z pokłonem winnym niegdy palestyński
Zowie się teraz powiat opoczyński,
W którym, gdy Anno najświętsza dziedzicysz,
Wszelkie zachodnie insultry graniczysz...”¹⁰⁷.

O. Ludwik Miske, franciszkanin (1692–1786) podaje, że na tablicach kościelnych wymalowanych na ścianie przedstawiono trzydzieści sześć cudów za przyczyną św. Anny (wszystkich było sześćdziesiąt). Liczne też były srebrne wota zawieszane w kościele za doznane łaski za pośrednictwem św. Anny¹⁰⁸. O. Bonaventura Makowski (1706–1795) podaje, że okoliczny lud chętnie nawiedzał „Świątą Annę w Smardzewicach”, przychodząc w pobożnych pielgrzymkach z miast: Żarków, Wolbórz, Piotrków Trybunalski¹⁰⁹. Można domyślać się, że z pewnością w okolicznych wsiach i miasteczkach kult św. Anny cieszył się wielką popularnością. Również ks. Ludwik Woźniakowski wspomina o pięćdziesięciu cudach, które dokonały się za przyczyną św. Anny i o dziełku religijnym anonimowego autora z aprobatą arcybiskupa lwowskiego Mikołaja Ignacego Wyżyckiego pod tytułem *Opisanie cudów... doznanych przy obrazie św. Anny w Smardzewicach*, wydanym w 1756 roku¹¹⁰.

W kościele smardzewickim kultem cieszył się obraz Matki Bożej Różańcowej, który znajdował się w bocznym ołtarzu. Uchodził on wśród ludu za cudowny wizerunek, który „miał spłynąć krwawymi łzami w rezydencji administratora dóbr biskupich”. Do kościoła został przeniesiony w 1680 roku¹¹¹. Makowski

¹⁰⁵ *Księga Bractw*, s. 93: *Actus Recipiendi ad Confraternitatem S. Antonii Paduani Anno Domini 1782* (rkps w AKS, sygn. II/271).

¹⁰⁶ K. Katak, *Franciszkanie polscy*, ss. 412–413.

¹⁰⁷ Tamże, s. 413.

¹⁰⁸ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 385.

¹⁰⁹ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, s. 321.

¹¹⁰ L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 5.

¹¹¹ L. Miske, *Synoptica relatio*, s. 384.

wspomina o nawiedzeniu tegoż obrazu przez Arcybractwo św. Różańca z Wolborza w 1658 r., czyli jeszcze przed umieszczeniem go w kościele¹¹².

Czcią otaczany był również obraz Matki Bożej zwany obrazem Matki Bożej Płaczącej lub Pocieszenia, ufundowany przez rodzinę Makomaskich, dziedziców dóbr Bąkowa, i umieszczony pod chórem, w bocznym ołtarzu w 1833 roku¹¹³. Kopię dziękczynną tego obrazu umieszczono w zakrystii z napisem: „Prawdziwy wizerunek obrazu cudownego N. M. Płaczącej pod strażą W. Oyców Franciszkanów zostający na polach smardzewickich”. Obraz ten pochodzi z około 1807 roku¹¹⁴. O wszystkich trzech wizerunkach jako cudownych wspomina o. D. Synowiec¹¹⁵.

10. Parafia i przytułek dla chorych

Smardzewice do 1775 r. należały do wiejskiej parafii w Nagórzcach. 27 czerwca 1775 r. Nagórzyce zostały wcielone do parafii w Wolborzu, a sprzęty parafialne i liturgiczne oddane do kolegiaty wolborskiej. Wtedy przy kościele klasztornym w Smardzewicach utworzono parafię. Do nowej parafii należały trzy wsie: Twarda, Tresta i Smardzewice z ludnością liczącą około sześciuset osób¹¹⁶. Pierwszym proboszczem został o. Franciszek Szczeblewski, w latach 1755–1775 przełożony klasztoru smardzewickiego, a dokładnie komisarz, bo formalnie gwardianem smardzewickim od 1755 do 1795 r. był eks-prowincjał, o. Maksym Nakonicki. Prowincjałem polskiej prowincji franciszkanów był wówczas o. Kasjan Korczyński (1744–1747)¹¹⁷. Trudno powiedzieć coś więcej o parafii w Smardzewicach, brakuje źródeł, zachowała się jedynie garstka dokumentów i świadectw. Brak również informacji o parafii smardzewickiej w archiwum diecezji w Sandomierzu¹¹⁸.

Przytułek nazwany przez o. Bonawenturę Makowskiego szpitalem dla biednych i chorych, którzy usługiwali w kościele, został wzniesiony częściowo z funduszów biskupich, a częściowo klasztornych. Jedną ścianę ceglana ufundował biskup, drugą ścianę wapienną oraz trzecią i czwartą drewnianą konwent smardzewicki. Ile osób w nim przebywało, kto się nimi opiekował, jak długo istniał –

¹¹² B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, s. 321.

¹¹³ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 184.

¹¹⁴ L. Woźniakowski, *Kronika*, ss. 5–6.

¹¹⁵ D. Synowiec, *Franciszkanie polscy 1772–1970*, s. 104, 105.

¹¹⁶ J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów*, s. 149. Natomiast ks. L. Woźniakowski podaje, że parafia smardzewicka w 1775 r. liczyła „dusz 400”. Zob. L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 7.

¹¹⁷ A. Karwacki, *Materiały*, ss. 53–54; K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 464, 475.

¹¹⁸ Źródła parafialne prawdopodobnie zaginęły podczas kasaty klasztoru w 1864 r. Nie ma również żadnych materiałów na temat smardzewickiej parafii w archiwum diecezjalnym we Włocławku, w aktach diecezji kieleckiej oraz sandomierskiej, do której należała w latach 1803–1865.

na to niestety nie można odpowiedzieć, gdyż nie zachowały się żadne dokumenty, które mogłyby dostarczyć jakichkolwiek informacji na ten temat¹¹⁹.

11. Kasata klasztoru

Przyczyny kasaty klasztorów z 1864 r. w zaborze rosyjskim są złożone. Z całą pewnością, jednak pośrednio przysłużyła się jej ideologia Oświecenia, ze swą napastliwą agresją ateistów, agnostyków, deistów i sceptyków w kręgach rządowych wobec Kościoła. Dążyli oni zdecydowanie do podporządkowania Kościoła państwu¹²⁰. Nasilała się także krytyka zakonów w czasie, gdy Prusy, Austria i Rosja dokonały rozbiorów Rzeczypospolitej; ze strony najwyższych sfer polskich występował z nią sam król Stanisław August Poniatowski. Należy jednak podkreślić, że ogół społeczeństwa polskiego był pozytywnie nastawiony do zakonów. To raczej elity społeczne i rządowe postulowały likwidację zakonów¹²¹. Należy przypomnieć, iż niektórzy najwyżsi dostojnicy episkopatu Polski byli przeciwni istnieniu zgromadzeń zakonnych. Prymas Polski Michał Jerzy Poniatowski osobiście zlikwidował w latach 1781–1788 siedem klasztorów i zamknął cztery nowicjaty. Podobną krytyczną postawę wobec zakonów wyrażali między innymi: bp warmiński – Ignacy Krasicki, abp lwowski – Kajetan Kicki, bp przemyski – Antoni Gołaszewski, bp warmiński – Józef Bończa Miastkowski, abp mohylewski – Stanisław Sierżeniewicz, abp Franciszek Skarbek-Malczewski¹²².

Inną przyczyną była agresywna postawa prawosławia, wspieranego przez rząd carski, przejawiająca się w likwidowaniu stowarzyszeń katolickich, nawet tych najbardziej potrzebnych (np. bractwa wstrzemięźliwości), nieuzasadnionym likwidowaniu klasztorów, parafii i kościołów oraz zamienianiu ich w instytucje i świątynie prawosławne¹²³.

Powstanie styczniowe, które wybuchło w 1863 r., zaangażowało szczególnie młodych ludzi, a także księży diecezjalnych i zakonnych. Udział w tym powstaniu brali bracia i kapłani ze wszystkich zakonów. Z samego zakonu franciszkańskiego zaangażowało się czterdziestu trzech zakonników: trzydziestu kapłanów, jedenastu kleryków i dwóch braci-laików¹²⁴. Na terenie Królestwa w 1861 r.

¹¹⁹ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae*, s. 322.

¹²⁰ P.P. Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979, s. 6.

¹²¹ L. Hass, *Wolnomularstwo w Europie środkowo-wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1982, ss. 168–178, 297–299, 358–359.

¹²² P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 201, 208.

¹²³ J. Umiński, *Historia Kościoła*, Opole 1960, t. 2, s. 474.

¹²⁴ A. Zwiercan, *Franciszkanie w Polsce po r. 1517*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1989, t. 5, kol. 510.

w dziewiętnastu domach zakonnych było stu szesnastu zakonników, z tego trzydzieści osiem procent zaangażowało się w powstanie. Do najbardziej wspierających powstanie styczeniowe franciszkanów należeli Leon Godlewski i Józef Sawicki¹²⁵. Z klasztoru smardzewickiego powstanie wsparli wszyscy zakonnicy: sześciu kapłanów i jeden brat¹²⁶.

Udział duchowieństwa zakonnego w manifestacjach patriotycznych z lat 1861–1863 uświadomił władzom carskim, jak skuteczne i różnorodne więzi łączą ludność Królestwa z zakonami i zakonnikami. Dlatego władze carskie, dążąc do zlikwidowania powstania styczeniowego 1863/1864, postanowiły, że należy jak najprędzej usunąć oparcie dla ludności, stwarzane przez klasztory i parafie zakonne¹²⁷.

Powołano tajną komisję do likwidacji klasztorów pod nadzorem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Szczególną rolę w bezwzględny rozprawieniu się z powstaniem odegrali: Teodor Berg, Mikołaj Milutin, książę Włodzimierz Czernkaski¹²⁸. Przy okazji postanowiono skasować wszystkie klasztory unickie, gdyż w czasie powstania odznaczały się „skrajną nieprawomyślnością polityczną”¹²⁹.

Dokumenty kasacyjne i wykonawcze podpisał car Aleksander 27 października [8 XI] 1864 r. w Carskim Siole. Wszystkie przygotowania były prowadzone w ścisłej tajemnicy w Petersburgu i Warszawie. Oprócz klasztorów postanowiono zlikwidować bractwa kościelne. Do akcji przygotowano potężną armię wojska, policji i urzędników¹³⁰.

Ukaz carski *O urzędzeniu klasztorów* składał się ze wstępu, dwudziestu sześciu artykułów i przepisów dodatkowych¹³¹. We wstępie władze carskie przedstawiły siebie jako reformatora, dbającego o właściwe formy życia zakonnego.

Główny zarzut ukazu likwidacyjnego był następujący: „...zakonnicy, nie bacząc na przykazania Ewangelii i pogardzając ślubami zakonnymi, dobrowolnie złożonymi przed ołtarzem, pobudzali w r. 1863 do przelewu krwi, poduszczali do morderstw, profanowali mury klasztorne, odbierając w nich świętokradzkie

¹²⁵ E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, *Zaangażowanie patriotyczne zakonów męskich 1861–1864*, [w:] H. Dylągowa, E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, M. Mazurek, M. Wójcik [red.], *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, Lublin 1976, t. 2, cz. I, s. 123.

¹²⁶ Tamże, s. 123.

¹²⁷ P.P. Gach, *Kasaty zakonów*, ss. 175-176.

¹²⁸ Tamże, ss. 176-178.

¹²⁹ Tamże, s. 179.

¹³⁰ Tamże, s. 179.

¹³¹ A. Kopyciński, *Duchowieństwo zakonne w Królestwie Polskim*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, Kraków 1906, t. 9–10, s. 164.

przysięgi na spełnianie zbrodni, a niektórzy wchodzili sami w szeregi buntowników i broczyli swe ręce we krwi ofiar niewinnych...”¹³².

W tekście ukazu i przepisów rozróżniano klasztory „zniesione” i „zamknięte”, ale w praktycznym zamyśle rosyjskiego zaborcy nie było żadnej różnicy, wszystkie były do likwidacji¹³³.

Za bezpośredni lub pośredni udział w powstaniu „zamknięto” trzydzieści dziewięć klasztorów męskich i „zniesiono” siedemdziesiąt jeden klasztorów męskich (które miały mniej niż ośmiu zakonników) oraz cztery żeńskie. Ogółem zlikwidowano sto czternaście klasztorów¹³⁴. Pozostałe klasztory podzielono na „etatowe” i „nieetatowe”. Nieetatowe miały być likwidowane w pierwszej kolejności, gdy tylko liczba osób zakonnych zmniejszy się do siedmiu.

Pierwszy etap likwidacji klasztorów rozpoczęto w całym Królestwie Polskim w nocy z niedzieli na poniedziałek 15–16 [27–28] listopada 1864 roku. Likwidację klasztorów zlecono Fiodorowi Trepowowi. Jej plan był doskonale przygotowany i przebiegał według następującego schematu:

1. Otoczenie klasztoru i kościoła przez wojsko kordonem ok. godziny 23.00;
2. Wejście do środka wyznaczonych żołnierzy, oficerów, urzędnika cywilnego i delegata władzy diecezjalnej;
3. Zabezpieczenie dzwonów przed ewentualnym alarmem ludności;
4. Zebranie zakonników, odebranie pieniędzy i kosztowności;
5. Spisanie danych personalnych zakonników i ksiąg inwentarzowych;
6. Wywózka zakonników do wyznaczonych klasztorów.

Franciszkanie utracili szesnaście konwentów, dwa pozostawiono jako „etatowe”: w Grodnie i Kaliszu¹³⁵. W 1864 r. skasowano następujące klasztory franciszkańskie: Bełchatów, Chęciny, Dobrzyń, Górecko Kościelne, Łódź-Łagiewniki, Nowy Korczyn, Nieszawa, Puszcza Solska, Pyzdry, Radomsko, Radziejów, Smardzewice, Stawiski, Stężyca, Warka, Zawichost¹³⁶. Według drugiego ukazu carskiego, datowanego 22 listopada [4 XII] 1864 r., wszystkie klasztory etatowe i nieetatowe poddane zostały biskupom diecezjalnym, a zakonników pozbawiono wszelkich praw¹³⁷.

Na temat kasaty klasztoru w Smardzewicach posiadamy tylko krótką wzmiankę źródłową, zapisaną przez ks. Ludwika Woźniakowskiego: *Klasztor i dobra*

¹³² Tamże, s. 164.

¹³³ P.P. Gach, *Kasaty zakonów*, s. 180.

¹³⁴ A. Kopyciński, *Duchowieństwo zakonne*, s. 165.

¹³⁵ P.P. Gach, *Kasaty zakonów*, ss. 181–183.

¹³⁶ P.P. Gach, *Zakony Franciszkańskie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1914*, [w:] J. Kłoczowski [red.], *Zakony Franciszkańskie w Polsce*, t. 3: *Franciszkanie w Polsce w XIX wieku*, Niepokalanów 1996, s. 31.

¹³⁷ A. Kopyciński, *Duchowieństwo zakonne*, s. 164.

klasztorne przeszły na własność rządu carskiego; do obsługi kościoła pozostawiono siedemdziesięcioletniego ojca Ambrożego Boińskiego. Dokumenty kasacyjne podpisano 31 listopada [3 XII] 1864 r.; spisano wówczas protokół zdawczo-odbiorczy wobec wysokiego urzędnika rosyjskiego powiatu opoczyńskiego i sekretarza powiatu – Perzyńskiego. Diecezjalne władze kościelne były reprezentowane przez proboszcza parafii Białobrzegi – ks. Ludwika Żmudowskiego, natomiast gminę reprezentował wójt, Edward Kalinowski¹³⁸. Parafia smardzewicka przeszła pod zarząd biskupa diecezji sandomierskiej¹³⁹.

Skutki kasat i związanych z tym wydarzeniem represji wpłynęły negatywnie na życie zakonne. Zakonników zaangażowanych w powstanie styczniowe karano grzywną pieniężną, i więzieniem, zsyłką na Sybir lub często karą śmierci. Wszystkich zakonników pozbawiono stroju zakonnego i w różny sposób prześladowano¹⁴⁰. Posiadamy niepełne dane, co się stało z zakonnikami z klasztoru smardzewickiego po 1864 roku:

– Kazimierz Chada, kapłan, ur. 1804 r., wstąpił do franciszkanów w 1826 roku. W latach 1860–1862 był spowiednikiem w Smardzewicach. Oskarżono go o to, że w 1861 r. zezwalał na śpiewanie zakazanych hymnów. Po kasacie przymuszono go do opuszczenia Królestwa. Był wysłany za granicę bez prawa powrotu.

– Franciszek Godlewski, kapłan, ur. 1807 roku. Oskarżony o współudział w ukrywaniu o. Leona Godlewskiego, przebywał pod nadzorem policyjnym.

– Pius Lemański, kapłan, ur. 1802 r., wstąpił do franciszkanów w 1832 roku. W 1868 r. oskarżony o to, że sympatyzował z powstaniem i był odpowiedzialny za śpiew pieśni religijno-patriotycznych w kościele smardzewickim.

– Seweryn Kowalkowski, kapłan, ur. 1802 r., wstąpił do franciszkanów w 1824 r., zmarł w 1866 r. W latach 1860–1861 był spowiednikiem w Smardzewicach. Oskarżony o nieprawomyślność polityczną 20 grudnia 1864 r. wydany przez granicę do Prus (jako poddany pruski). Odesłany przez rząd pruski z powrotem, został osadzony w Cytadeli. Oskarżony o samowolny powrót, 19 czerwca 1865 r. zesłany został pod nadzór policji do guberni Wołogda. Zmarł w nędzy w miejscowości Totma. Nie znane są losy trzech pozostałych zakonników smardzewickich¹⁴¹.

¹³⁸ L. Woźniakowski, *Kronika*, s. 8.

¹³⁹ Tamże, s. 9.

¹⁴⁰ P.P. Gach, *Kasaty zakonów*, ss. 186–187.

¹⁴¹ E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, Lublin 1976, ss. 124–126.

Summary

The Franciscan Monastery in Smardzewice: from the Foundation until its Cassation In 1864

We have presented you the formation of the monastery in Smardzewice. One of the direct causes of its coming into existence was the revelation of Saint Anna unto Wojciech Głowa. Initially, the wooden cross was erected and afterwards the church itself was built. St. Anna's Church stood in a small village situated near Wolborski, Inowłodzki and Piotrkowski trade routes on the right bank of the river Pilica, and bishop Paweł Wołucki became its benefactor.

The bishop of the Cuiavian- Pommeranian province, Maciej Lubieński, has brought the Franciscan Order to Smardzewice, in order for them to provide spiritual guidance to the incoming pilgrims. In 1635 he presented the church with the lands adjacent to it, which were among his estate. The Minister Provincial Jacek Korniewicz accepted this gift of land in 1639 and Pope Alexander VII confirmed it his Breve on 6th July 1661. Fr. Ignacy Opojewski, the Guardian in Piotrków Trybunalski, was entrusted with the wardship over the lands. The solemn inauguration of the Franciscans to the monastery took place in 1641.

Originally the church accoutrements were scarce. They lacked in simple implements, liturgical utensils and vestments. Although the monastery was exposed to frequent plunders due to its geographical location, and fierce rampage caused by the foreign armies marching past it, it withstood it all and existed until its cassation in 1864.

The monastery building was spacious and consisted of three wings. On the ground floor of the monastery were five rooms, which were occupied by the bishop. Thanks to the exchange of the land, which was part of the monastery's maintenance, the Franciscans received two granges: Twarda and Tresta, and as they were not too remote from the monastery, they could easily manage them and profit from them. The article also discussed the architecture of the church and the monastery, the assets and estates of the Smardzewice monastery and its functions.

Unfortunate a lot of the polish cultural goods that were in the Smardzewice monastery, as the monastery itself, were lost in 1864 due to the cassation and robberies that followed it.